

# WIAŁO WODNO

WYDANIE RADOMSKIE

RADOM - KIELCE SOBOTA - NIEDZIELA, 18 - 19 STYCZNIĄ 1991 R.

WYDANIE I ROK XLIII NR 15 (12814) CENA 1000 ZŁ

## Wiało mocno, szkód niewiele

### 17 metrów na sekundę

Wczoraj w południe siła wiatru w Radomiu dochodziła do 14 metrów na sekundę. Najmocniej, do 17 metrów na sekundę, wiało o godz. 10.30. Sprawił to dość silny i chłodny front atmosferyczny oraz zmiana ciśnienia.

Wichura nie spowodowała żadnych uszkodzeń na kolei. Nie było też przerw w ruchu pociągów. Jak nas poinformował Andrzej Jurczak, kierownik dyspozycji mocy Rejonu Energetycznego w Radomiu, wichura uszkodziła poważnie linie średniego napięcia. W południe, kiedy rozmawialiśmy, jedne awarie były właśnie usuwane, jedna w trakcie lokalizacji. "Wysiadło" ok. 150 stacji transfor-

matowych między Jędrzejów a Jędrzejów. Mieszkańcy miejscowości położonych na tej trasie i wokół Jędrzejowa doświadczyli kilku godzin pozbawienia prądu. Liczne też były przerwy na liniach niskiego napięcia. Z samego Radomia wylęgło ponad 50 reklamacji. Rejon Energetyczny ma 5 posterunków na terenie woj. radomskiego, obsługujących trakcję elektryczną najbliższych okolic. Zdaniem A. Jurczaka koleje z posterunków miały razem około setki zgłoszeń.

Rozmiar szkód spowodowane przez wicher będzie można ocenić dopiero dzisiaj.

(nika)



Szalejąca wichura dała się nam wczoraj we znaki. Fot. D. Gacek

## Sonda „Słowa”

### „Mein Kampf” Czytać – nie czytać

Wydanie polskiego tłumaczenia słynnej „biblii faszyzmu i zbrodni”, oświatowego dzieła Hitlera „Mein Kampf” wzbudzało burzenie opinii publicznej.

Przeprowadziliśmy sondę. Co o tym myśli historycy, prawnicy, naukowcy, księżarze – czytaj na str. 8.

## 140 minut emocji przy redakcyjnym telefonie

### Rozliczanie przeszłości

Piętnastu Czytelników dzwoniło się w piątek do mecenasa Kazimierza Ujazdowskiego, który przy redakcyjnym telefonie zgłosił się do dyskusji na temat wyrażenia w wydaniu do „Słowa Ludu” poglądów na temat potrzebnych uregulowań prawnych dotyczących odpowiedzialności byłych, obecnych i przyszłych szefów kierownictwa.

Przez 140 minut mec. Ujazdowski (przewodniczący ZW Porozumienia Centrum w Kielcach) odpowiadał na pełne emocje, często odwołując się do zasadniczego tematu pytania, uwaga, polemizował, wyjaśniał. Praktycznie tylko

dwa głosy w pełni aprobowali jego stanowisko. Niestety, okazało się także, że wielu nie czytało dokładnie wydania, nie zapoznali się z jego treścią, sugerując raczej wstępny, redakcyjny „maganin” na stronie tytułowej „Masażynu”.

Niezależnie od temperatury dyskusji, wzajemnych racji dyskutujących jedno można uogólnić. Olbrzymia większość telefonujących uznała temat zw. rozliczeń z przeszłości (co było tylko jednym z elementów wydania) jako zastępczy w narodowej dyskusji o stanie państwa, bycie socjalnym i

# Przywilej z minionej epoki ZŁOŚCZY ZAKŁADAT!

Decyzja ministra górnictwa i energetyki ze stycznia 1981 roku o rozszerzeniu branżowych ulg na grupę pracowników przedsiębiorstw współpracujących z energetyką jest do dzisiaj respektowana. Ci, którzy kiedyś zostali wpisani na listę uprzywilejowanych za każdy kilometr przejeżdżanego przez nich pociągu, płacili podatków do dzisiaj.

W województwie radomskim rachunki za prąd płaci 136 tys. odbiorców. W tej liczbie, 4 tys. osób korzysta z tak zwanej taryfy pracowniczej i wspomnianej wyżej ulgi.

Przywilej odpłat za energię elektryczną w Rejonie Energetycznym Radom mają pracownicy: Zakładu Energetycznego, Zakładu Budownictwa Energetyki, Elektro-

ciepłowni Radom, Zakładu Transportu Energetyki, Zakładu Usług Technicznych Energetyki, Spółki WOEK – słowem te firmy, które wchodziły w skład lub były bezpośrednio związane, z nie istniejącymi już Wschodnim Okręgiem Energetycznym.

Z ulgi tych korzystają też uczniowie i nauczyciele zasadniczych szkół energetycznych. Utrwalił zaś ten przywilej uczniowie i nauczyciele energetycznych szkół średnich. Niezależnie od energii, o której mowa, realizację inwestycji następującej zasady: pierwszy tysiąc kilometrów – po 10 groszy, dwa następne – po 30 gr, a za więcej niż 3 tys. km rocznie, płaci się już w powszechnie obowiązujących stawek.

W przełożeniu na powszechnie zrozumiały język: można w standardowym mieszkaniu świecić

wszystkie żarówki dzień i noc płacąc za to przez cały rok tylko 660 zł. Nie ma w tym wyliczenia żadnej pomyłki!

15 kwietnia 1986 roku dyrektor generalny Wspólnoty „Mega” zawiadomił załóżdzy energetyczne w Polsce, że na jego wniosek minister górnictwa i energetyki rozszerzył przywilej na Zakłady Urządzeń Chemicznych i Armatury Przemysłowej „Chemar” w Kielcach oraz cztery kolejne przedsiębiorstwa budowlane realizujące inwestycje w Kielcch: w Kielcach i Radomiu: „Betex-Sial”, „Energochem” „Północ” z Warszawy, „Energochem” i „Termokor” z Krakowa. Pracownicy tych przedsiębiorstw do dzisiaj korzystają z ulgi i ich zmiana opłat za prąd, wyższa cena taryfy za każdy wypalony kilometr – nie dotyczy.

(bis, w.s.)

## Studentzi żądają ustąpienia prezydenta

### Zamieszki w Taszkencie

W stolicy Uzbekistanu – Taszkencie doszło do masowych ruchów studenckich. Siły milicji i OMON, wysłane aby rozprawić demonstrację, zostały obrzucone kamieniami. Rozległy się strzały. Jeden student został zabity. Są ranni – zarówno wśród milicjantów, jak i studentów.

Dokonaano masowych aresztowań wśród studentów. Władze nie ujawniają jednak oficjalnych danych o liczbie aresztowanych i rannych.

Zamieszki uliczne, w czasie których rozbijano okna wystawowe i wywracano samochody, poprzedził wiec w mieście akademickim. Jego powodem był brak chleba w sklepach. Studenci podjęli uchwałę, podkreślając, że niedługo ucząca się została wypędzona w nędzę, a także domagając się ustąpienia prezydenta Uzbekistanu Islama Karimowa i jego gabinetu.

Wczoraj grupa studentów rozporządzała głodówką.

Rząd do końca maja br. przedstawi projekt pakietu ustaw, zawierający propozycje nowego uregulowania struktur administracyjnych państwa – zapowiedział wczoraj minister – szef URM Wojciech Włodarczyk. Będzie to, na im. propozycje nowej organizacji centralnej administracji państwa, wyodrębnienia skarbku państwa, a także przepływu konstytucyjnego powołany

## W maju Projekt ustaw administracyjnych

saczebel samorządu i regulacje kompetencji i finansów gmin.

## Wyzwolenie czy zniewolenie?

### Radomianie nie fetowali

Dzień 16 stycznia, obchodzony nieobecnie jako święto powstania Radomia, z ranka okupanta niemieckiego, przebiegił w tym roku spokojnie. Nie było kwiatów i fanfar, uroczystych akademii itp.

Sędzi osół, które potencjalnie mogłyby być zainteresowane organizacją takich obchodów, u dało nam się zastać jedynie pl. Zdzisława Kurowskiego, szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego.

„Nie organizujemy i o ile mi wiadomo nie się w związku z tą

rocznicą nie organizuje. Dlaczego? Ponieważ w ustalonym przez środowiska kombatanckie grafiku uroczystości nie uwzględniono tego dnia. Wojewoda zatwierdził ten grafik.

Dalsze stawianie pytania „dlaczego?”, nie ma chyba sensu. Z placu Jagiellońskiego (do niedawna pl. Zwycięstwa) ma wrócić zniknięty pomnik Wdzięczności, poświęcony właśnie wyzwoleniu miasta.

(w.s.)

## Wyjaśnienie afer do końca kwartału

Minister sprawiedliwości Zbigniew Dyka przyjął wczoraj w Belwedrze prezydenta RP Lecha Wałęsę zapowiadając, że jego resort do końca kwartału wyjaśni afery gospodarcze.

## Wypożyczalnia samochodów Euro – Auto

Kielce, Krakowska 161  
tel. 524-35, 66-01-50  
1500

## WOJAZER ZAPRASZA

– na ferie zimowe do CSRF z nauką tańca, pływania, jazdy na nartach 25.01 – 01.02.91: 01 – 09.02.92  
cena: 1.100.000 – 1.400.000.

UWAGA!!! Niezależnie za w/w imprezy mogą być płatne ratalnie.

– na narty do CSRF (wyjazd indywidualne)  
styczeń – luty 92  
cena za 1 osobę (dziecko – 100.000, (osoba dorosła),  
85.000, (dziecko)

– na zakupy do Wiednia w każdy czwartek  
cena: 320.000

Przewodzą ubezpieczenia WARTA i wznowienie do Grecji.  
Kielce ul. Buczka 55 (róg ul. Czarnowskiej) tel/fax 518-36  
Włoszczowa ul. Partyzanów 48 tel. 422-49 wew. 16

## Mówią nasi wojewodowie

# Nie wierzę, by premier handlował stanowiskami

Wśród premier Jan Olszewski spotkał się ze wszystkimi wojewodami. Wśród wielu podniekszonych tematów padł zapowiedź zmocnienia administracji. W jaki sposób? Zapytano o JÓZEFA PŁOSKONKĘ, wojewodę kieleckiego:

- Premier nie wyjaśnił tego szczegółowo, zapowiedział jedynie, że do końca lutego przedstawi wizerunek zmian w administracji centralnej, a do końca maja - propozycję w stosunku do administracji terenowej. Ma się tym zajmować komisja, na czele której stoi senator Jerzy Stępień.

❖ Jak należy rozumieć złożoną przez J. Olszewskiego obietnicę stabilizacji na stanowiskach wojewodów - pod warunkiem lojalności, w kontekście wcześniejszej zapowiedzi liderów PSL, że obywateli swoich kandydatami? Czy nie czuje się pan zagrożony?

- To jakies piramidalne niegodziwość. Nie czytałem nigdzie oficjalnej zapowiedzi PSL o ograniczeniu tych stanowisk swoimi ludźmi. To były jedynie pogłoski, z których wynikało, że premier przehandlował 10 wojewodów za poparcie PSL. Nie wierzę jednak, aby to była prawda, nie wybierał sam siebie, aby premier rząd handlował stanowiskami.

Zdaje sobie sprawę, że na takim stanowisku, jak moje, nie ma sensu w ogóle myśleć o stabilizacji. Pracuję tak, jakbym miał je zają-

wać do końca swojej działalności zawodowej, natomiast jestem psychicznie przygotowany na to, że mogę każdego dnia swój fotel opuścić. Tylko tego typu nastawienie pozwala mi pracować racjonalnie.

❖ Czy przekształcanie wojewodów będąc jednym z kryteriów ich doboru?

- Premier nie wspominał o tym, natomiast minister Włodarczyk stwierdził, że przy ewentualnej obsadzie stanowisk wojewodów będą brane pod uwagę wnioski wielu różnych stron, m.in. partii politycznych.

❖ Która z przedstawionych na spotkaniu spraw uważa pan za najważniejszą?

- Co dla mnie jest najważniejsze, to mało ciekawe. Wszystko, co zostało tam powiedziane, zarejestrowałem w pamięci i będzie to podstawą do mojego dalszego działania. Nie ma sensu kłócić się z faktami. Natomiast dla państwa najważniejszą sprawą jest zapowiedź reformy administracji, z którą, według mojej opinii, jesteśmy przynajmniej o rok spóźnieni.

BOŻENA SMORAWSKA

## Krótko

❖ Tępiak zwołuje synod na jesień 1994r.

❖ Ponad 5 tys. officerów uczestniczy w ogólnowojskowym zgromadzeniu na Kremlu.

❖ Gwałtowne incydenty w „bananowym” porcie Ekwadoru.

❖ Izraelska Partia Pracy chce obalić rząd Szmirę.

❖ Porwanie obywatela USA w Meksyku.

❖ Premier Japonii w Seulu.

❖ 10 131 stycznia premier Olszewski złoży oficjalną wizytę w Stolicy Apostolskiej.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

❖ Wzrost obciążenia w Rzymie.

## Widziane z Wiejskiej

# Rozpacz i nadzieja

W czasie kiedy Senat 51 głosami postanowił pozytywnie zapowiedzieć projekt rządowego przewiorzimu, na ulicy Wiejskiej manifestowali emerytowie, bezrobotni i bezdomni. „Pracy! Chleba!” - wali. Na transparentach napisy: „Wasze stołki - nasz głód”, „Prowadź politykę głodu zastanawiając bez narodu”, „Podwyżki są obciążeniem narodu”.

W trakcie dwudniowej debaty senatorowie ostro krytykowali przewiorzimu budżetowe. Nazywali je „mimą podłożoną pod rząd”, „pulapką dla społeczeństwa”, wyrażaniem, które otworzy brzozy fabryki i domów na ulicę”. Mimo to dali się przekonać premierowi, który użył niebagatelniego argumentu: „JA UTRZYMAJAM państwa to przewiorzimu musimy przetrwać”. Stanowisko premiera podzieliła Komisja Gospodarki Narodowej: „nie ma innego wyjścia”.

Jak stwierdza Jerzy Urban w swoim dodatku do „Albatrosa” „Jan Olszewski wzbudza respekt swoją osobowością. Wiadomo, że ma lewą, wielką siłą wewnętrzną i

mocony charakter”. Ta siła i charakter sprawiają, że nowy premier w krótkim czasie wydał olbrzymie zaufanie społeczne - wiele sondaży CBOS i Ludzika mówi, że wielu senatorów i posłów, choć jest „przeciw” przewiorzimu i dalszemu zaciskaniu pasa, opowiada się jednak „za”. Również i na ulicy, przed Sejmem, protestujące przeciwko drakomskim podwyżkom, manifestujący nie byli przeciw Olszewskiemu. „A cóż on winien, dopiero nastal” mówiono w tłumie.

Premier Olszewski stwierdził w swoim exposé, iż chce, aby jego rząd był rządem nadziei. Podwyżki cen, zgłoszone przez poprzedni rząd liberalny, wywołały protest autentycznie rozpaczących ludzi.

Ludzi, którzy mimo rozpacz jeszcze wierzą, że może dojść do porozumienia, że - jak to powiedział premier - dojdzie do kontraktu, który pozwoli w określonym czasie wyjść z obecnej zapadli.

RYSZARDA KAZIMIERSKA

## Prezydent chce zespołu doradców

Powołanie zespołu doradców przy Belwedrze zapowiadają wczoraj wydania gazet warszawskich.

„Rzeczpospolita” pisze, że prezydent Lech Wałęsa ma w ciągu tygodnia wystąpić z propozycją utworzenia przy prezydencji komitetu doradczego złożonego z

byłych premierów - Tadeusza Mazowieckiego i Jana Krzysztofa Bielickiego. Rzecznik prezydenta Andrzej Drzymalski powiedział „Głosowi Warszawy”, że stanowisko byłych premierów nie było do tej pory wykorzystane i stałoby się tożsacznym komitetu. „Gazeta Wyborcza” stwierdza, że lider tygodniowej wystąpił z propozycją utworzenia przy prezydencji komitetu doradczego złożonego z

## Krzakiewski proponuje:

# Okresowa opłata zamiast podwyżki

Szef „Solidarności” Marian Krzakiewski przedstawił premierowi Olszewskiemu koncepcję wprowadzenia bezpośredniej, okresowej opłaty energetycznej jako alternatywy dla podwyżki cen energii. Po

przedstawieniu projektu rząd mógłby na jej podstawie rozważyć możliwość jego wprowadzenia zamiast podwyżki. „S” weźmie też deklarację pod uwagę przy dalszej procedurze ustawowej.

## Słowik zrezygnował z funkcji związkowej

Andrzej Słowik zrezygnował z funkcji przewodniczącego Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej, w związku z przyjęciem propozycji stanowiska podsekretarza stanu w resorcie pracy i polityki społecznej.

## Koncert na rzecz Agnieszki Zauchy

Ponad trzy tysiące ludzi usłuchało wczoraj koncertu w Chicago koncertu na rzecz Agnieszki Zauchy, ukończonego piosenką, którą zginał tragicznie palidernika obłąkany roku. Agnieszka, uczestnica koncertu, która zginał tragicznie palidernika obłąkany roku. Agnieszka, uczestnica koncertu, która zginał tragicznie palidernika obłąkany roku.

## Z daleka i z bliska

# Kaukaskie błędne koło

Znany jest dwa tygodnie temu do wieści, Prezydent Gruzji Zwiad Gamsachurdia przyznał, że Amten przy Chazanie do kraju. Zapowiedź zdecydowaną woli o powrocie do kraju. Bez względu na środki, którymi się posłuży, czyli wojną domową. Znacząco, że w środku Kaukazu, od lat wstrząsanych konfliktami regionalnymi i etnicznymi może rozpaść się z nieobliczalnymi skutkami potęgą wojny.

Decyzja straszy i denerwuje. Gamsachurdia, wybitny polityka roku, jako pierwszy z wólczych wyborów prezydent Gruzji, był przez jakiś czas symbolem demokratycznych przemian w ZSRR. Miał, kontrowersyjnie, wprawdzie, ale odważnie, „dojść do porządku” i przemian demokratycznych. Otrzymał ponad 80 proc. głosów w wyborach i pokazał prawdziwą twarz. Oblicze dyktatora, kłótnia słowna i polityczna i wolności (skłócił za parawan, za argument w twórczości. Niedługo potem bowiem zastanowił się, jak często w Gruzji niedługo) między innymi, prześladowania przeciwników politycznych, kłótnia pisma, podopieczni, wolał nie być pod pręgierzem.

Dostał do społecznego sprzeciwu. W grudniu, w odwrocie wojny, zgłosił kłótnię o kłótnię. W dodatku, Gruzja wstrząsnęła jest rozruchami etnicznymi. Domaga się autonomii Osetii, w konflikcie z Czechnią, atakując się samizkacyjnie na Rosję.

W ostatnim okresie obywateli stanowiąca prezydent Gamsachurdia popierał się z konfliktami, był aparat państwowy i państwa, mawiająca. Na nich też leży, do wywołania się na powrót. Oznacza to krwawą wojnę. Skłócił zwycięzcę rasy ma. Chociaż, Niemcy nie są takimi armii, ofiarują jeszcze radeńskie, ale niezapewniają, iż tej pozycji, kaukaskie błędne koło może być tylko tragicznym.

WŁADYSŁAW GRABKA

## Mówi wojewoda radomski, JAN REJCZAK:

Moim zdaniem rozwój spraw poruszonych na spotkaniu na szczególną uwagę zasługują przede wszystkim problemy gospodarcze. Rząd w pełni rozumie, jak na bieżąco jest sytuacja kraju, gorsza niż kiedyś przedstawiała to raport o stanie państwa byłego premiera Bieleckiego. Stąd właśnie konieczność sporządzenia nowego dokumentu z założeniami polityki społeczno-gospodarczej na najbliższy okres. Zostanie też opracowany projekt działań na dwa-trzy lata. Oczywiście, to wszystko spowoduje również przyjęcie innej strategii i zadań w województwach.

Niecierpliwie czekać będzie na zapowiedziany pakiet ustaw m.in. o powołaniu policji finansowej i celnej, nowelizacji uległ kontrola podatkowa, uchylenia przepisów gospodarczych. Mają one zaś służyć podniesieniu dyscypliny finansowej państwa i bardziej skutecznej pracy administracji. Premier oczekuje od wojewodów zdecydowanego przeciwdziałania we wszystkich przejawach patologii społecznej. Podkreślił, iż mamy być przede wszystkim reprezentantami władzy państwowej i ponad wszelkimi sympatiami partijnymi i politycznymi - stawiamy interes państwa.

\* Mówiło się także o przedsię-

biornostwach państwowych; trzeba naderaz konkretnie ustalić jakieś zakłady namalować pomocy potrzebnych ludzi, a które jak najszczybiej zlikwidować.

\* W tym nie dopuszczając konfliktów z samorządami, unikając niepotrzebnych spięć, lepiej wykorzystywać kontrakty i współpracę ze związkami zawodowymi - ich autorytet i wpływy. To moim zdaniem - bardzo słusze zdanie.

\* Szef URM zapowiedział gruntowną reorganizację administracji: centralnej (już wkrótce - jeszcze chyba w lutym) i terenowej (w maju br.). Nie przewidując czyśki personalnej ostrzeżi jednocześnie bardzo stanowczo przed nieudolnością administracji, przed ociąganiem się z podejmowaniem uchylić. Mają temu zapobiegać m.in. surowe kryteria oceny wojewodów oraz całej administracji wojewódzkiej. Niektórzy uznali, iż to powołano - groza. Osobistość tak tego nie traktuje. Przeciwnie; nie ma im nie strasz, nastawiają się na miast, czas, w którym istnieje konieczność podnoszenia dyscypliny urzędowania i konkretnego rozliczania się z przytoczonymi zadaniami i obowiązkami.

\* Bardzo istotne - nie tylko dla nas - premier w swojej pracy uważa za konieczne systematyczne i częste kontakty z wojewodami.

Rozmawiał JERZY FIGAS

**Słowo**

Redaguje kolegium: Krzysztof FALCIEWICZ - redaktor naczelny (tel. 424-80), Andrzej ZALUSKI (tel. 459-19), Zbigniew NOSAL (tel. 447-25) - zastępcy red. naczelnego, Grzegorz ŚCWIARSKI - sekretarz redakcji (tel. 459-19), Jolanta MAJEWSKA, Cezary JASTRZĘBSKI, Jerzy KOZERA, Marek MACIĄGOWSKI. Adres redakcji: 25-953 Kielce 12, skrytka pocztowa 171, ul. Targowa 18, tel. 469-79. Publikacji: tel. 472-51, 501-83, 424 informacji 443-45, 472-55, 422-63, sportu 526-36, 424 łączności z czytelnikami 469-91. BIURO OGŁOSZEŃ: 448-58. REDAKCJA W RADOMIU: tel. 26-800, ul. Żeromskiego 6, tel. 237-36, 290-64. Kierownik redakcji: Marek OLESZCZUK. Wydawca: EKSD-13 „Wydawnictwo” sp. z o.o., Kielce, ul. Targowa 18. Druk: EKSD-17 sp. z o.o., Kielce, ul. Górna 21.

Redaktor wydania  
Marek Maciągowski  
Redaktor despozywu  
Cezary Jastrzębski

# Z regionu Z regionu Z regionu

## Jastrząb

# Marzenia wójta

W sztydlowickich zakładach pracują niemal wszyscy dorośli mieszkańcy gminy Jastrząb. Z pola mała chleba i do chleba, z pracy w fabrykach pieniądze na inwestycje w gospodarstwach. Gmina czerpie z tego jednak niewiele. Ubiegłoroczny budżet (3,2 mld zł), to głównie subwencje (2,35 mld) z Urzędu Wojewódzkiego.

Podatki obywateli płaci w terminach, nie opóźnia się też firmy – mówi Ryszard Malek, wójt. – Przeważają zakłady kamieniarskie – bo gmina na kamieniu leży i samochodowe – bo tu zbiegają się trasy z Wierzbicy do Szydłowca, ze Starachowic do Radomia. Jedyny problem, że tych zakładów jest niewiele.

W gminie są też cztery rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Zorganizowane niegdyś na gruntach żniw, przekazanych przez rolników. Część ziemi spółdzielnie wykupili, część nadal dzierżawią z Urzędu Gminy. Do wójta jest kolejne 500 hektarów ziemi gminnej, faktycznie zaś bezpańskiej.

Spółdzielnie produkcyjne po-

magają też w zaopatrzeniu mieszkańców. Ta, w samym Jastrzębie, uruchomiła przecieć ściek mienny, prowadzi ogólnodostępną stację benzynową. A teraz przymierzają się do budowy masarni.

Zysk będzie też dla gminy. Z podatków od produkcji – zaciera ręce wójt. – A gminie potrzebne są trzy rzeczy: pieniądze, pieniądze i pieniądze. Zawszeza teraz, kiedy budżet centralny zapowiada obcięcie subwencji. I nie jest to tylko zwykła ludzka pazołość. W gminie bowiem już wcześniej rozpoczęto wiele inwestycji, które wójt – choć wielu inwestorów, w tym m.in. Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolniczych już nie ma – chciałby dokończyć. A to doprowadzić wodę i telefon do wszystkich wsi, polować dywaniki adolowe na licznym i betonowych drogach, dokonać pracy przy wzniesieniu i świetlicy-sklepie w Kolonii Kuźni, utrzymać zorganizowane niefarmy, w agromieście zajmowanej estate przez SKR, przedszkole. Myśli również o zagospo-

darowaniu 46 działek wyznaczonych w samym Jastrzębie pod zabudowę jednorodzinną, a nawet o przysposobieniu niekiedy w Osnowie, nad rzeczką Szasnąwką, pod zalew.

W gminie gleby łąki. Ale to, co pod nimi – cenne. W tym również żwir i kamienie budowlane. Pożytki jednak z tych bogactw gmina ma niewiele. Radomska Spółdzielnia „Żwiru-Beton” odwieka w nieskończoność rekultywując wyeksploatowanych już kopalni, a „Kambud” z Krakowa – właściciel Szydlowickich Zakładów Kamienia Budowlanego – nie dość, że w gminie nie płaci za eksploatację złóż, to jeszcze niszczy drogi używając do przewozu kopalni ciężkich pojazdów.

Marzy się więc wójcie Malkowi, by nowa ustawa kompetencyjna stwierdzająca, że co w gminie, to majątek gminy. Wówczas z tytułu posiadanych minerałów nie Radom i Kraków, ale Jastrząb czerpałby korzyści. A wójt byłby prawdziwym gospodarzem na swoim terenie. (wój)



Kościół i dzwonnica w Grójcu.

Fot. W. Matlok.

## Grójec

# Radość w bibliotece

Radość pani Teresy odpowiada charakterowi placówki przezeń prowadzonej. Biblioteka dla Dzieci w Grójcu istnieje od roku 1974. Liczy ponad 13 tys. tomyślnych, korzysta z niej ok. 1200 czytelników. Większość to uczniowie grójcejskich szkół.

Teresa Bodnarska jest kustoszem biblioteki. Mówi tak: kołhamy te prace, robę co mogę, nie wołam o pieniądze. To ostatnie – w czasach, gdy brak środków jest najcięższym alibi na wszelką indolencję – zaskakuje.

Podsumowanie ubiegłorocznych poczyną biblioteki wypadła imponująco. Placówką zorganizowała 4 imprezy, w których wzięło udział 978 dzieci. Część z nich odbyła się na terenie samej biblioteki, pozostałe – w klubie garnizonowym. W roku obecnym do dyspozycji Pani Teresy oddano salę kulturalną w Centrum Kultury Regionalnej, w skład którego wchodzi Biblioteka dla Dzieci. Sala przyszyja się na spektakle teatruku dziecięcego (w ub. roku wystawili

strukę Marii Terleckiej „Troglodydy są wśród nas”) i imprezy organizowane w okresie ferii zimowych.

– Naszą specjalnością jest Klub Dyskusyjny dla Dzieci. Dyskusje dotyczą treści filmów i książek, prowadzimy – również cykl „Gratyzność na co dzień” – mówi pani Teresa.

– Dużą popularnością cieszą się spotkania z psychologiem. Dzieci mają swoje problemy, zadaniem terapeuty jest pomoc w odzyskaniu pełnej dyspozycji psychicznej.

Ala biblioteka to przede wszystkim światywnia książki. W 11 konkursach czytelniczych wzięło w ub.r. udział 247 dzieci. Przewodzone lekcje biblioteczne – katalanizacja z księgozbiorem, czytanie, podsumowanie konkursu na najkrytyczniejszego czytelnika. Rok obecný zapowiada się też ciekawie. Mimo skąpych środków, pani Teresa jest optymistką. Twierdzi, że pieniądze są tylko dodatkami do kultury. Najważniejsze to chcieć. (żem)



## Białobrzegi

# Więcej telefonów

Niepopraniem ostatnio idea ulepszenia sobie życia wspólnymi siłami, tym razem okazała się skuteczna. Dzięki staraniom Spółdzielni Komitetu Telefonizacji MGJ Białobrzegi zakupiono centralę. Ośmioosobowe miasto zyskało 600 nowych numerów. S.P.

## Przysucha

# Nie będzie przerwy

W ubiegłym roku członkowie Przysuckiej Spółdzielni Mieszkaniowej otrzymali 90 mieszkań w 3 blokach. Ta liczba jednak to przysłowowa kropka w morzu potrzeb. Na szczęście nie będzie przerwy w inwestycyjnym cyklu. W tym roku spółdzielnia planuje przekazanie 3 bloków. (as)

## Zakrzew

# Szkola trzydziestolecia?

Pod koniec lat sześćdziesiątych w Zakrzewie mówilo się przede wszystkim o potrzebie budowy szkoły. Lata płynęły, stan, dewizą ośmioklatkę, remontowano zapowiadając rocznie rocznie rozpoczęcie nowej inwestycji lada rok. Dziś, po 30 latach, sprawa ta jest już traktowana jako jedna z niwalszych.

Dwa lata temu Kuratorium Oświaty i Wychowania zabrało się wrzeszcząc do roboty. Gmina dała plac, z funduszy kuratorium zalała funduszy. I budowa znów utknęła w martwym punkcie. W wykopach grzmoty woda opadała, niszcząc fundamenty.

– W międzyczasie postawiono sposobem gospodarczym, choć również przy wydajnej pomocy finansowej gminy, nową szkołę w Mirosławie Słulicy. – W nowym roku szkolnym tu rozpoczną naukę dzieci ze wsiemielnią i okolicznych miejscowości.

Mieszkańcy Zakrzewa zauważają z sarkazmem, że w nowej

szkole w Taczowskiej Woli uzyć się będzie niespełna setka dzieci. W Zakrzewie, gdzie uczniów trzy razy tyle – wstaje. Czy zechcą dowozić je do Taczowskiej Woli? Raczej nie. I argument, że droga pomiędzy tymi miejscowościami fatalna, ma raczej drugorzędne znaczenie. Liczy się ambicja.

Wójt rozumnie mieszkańców Zakrzewa i na konkretne propozycje. KOiW powinno kontynuować budowę, a on przekaże radnych, by dołożyli nieco do inwestycji. Tak, jak wcześniej w Taczowskiej Woli. Samej bowiem gminy nie stać na taki wydatek. Zresztą – przekonuje nie bez racji – na razie nie gmina, a kuratorium jest właścicielem szkół podstawowych.

Argumencie te przekonują KOiW w Radomiu do tego, by tę – zresztą – w Zakrzewie konieczną – inwestycję umieścić w spisie zadań realizowanych w tym i następnych latach? (wój)

## Zakrzew

# Czyszczenie gminy

Zakrzew, jako gmina podmiejska, jest wyjątkowo zaśmiecony. A to za sprawą mieszkańców, jak też Radomka, którzy okoliczne lasy traktują jako naturalne wysypiska.

– I trudno tym przyzwyczajonym przeciwdziałać – ubolewa Mirosław Słulicy, wójt gminy. – Przypadni, na gorącym uczynku” żądają wskazania miejsca, gdzie śmieci mogłyby wywieźć.

W tej sprawie podjęto decyzję o budowie gminnego wysypiska,

wyznaczono nawet teren na polach pomiędzy Zakrzewem a Taczowem. Obliczono też koszty budowy, które oscylują w granicach 12–15 mld zł. Ale też wysypisko będzie mieszkać od czasu do czasu na najgorszym terenie, co najmniej 50 lat. Roboty przy urządzaniu gminnego śmietnika rozpoczną się niewąbnie, po zakończeniu prowadzonych już badań geologicznych. (wój)

# Kronika policyjna

W ciągu minionej doby oficer dyżurny KWP w Radomiu nadmienił następujące wydarzenia:

• Na ul. Traugutta w Radomiu o godz. 12.15 trzech mężczyzn wciągnęło do bramy Jądzy K. Jeden z napastników zagroził kołbiec uderzeniem brzozy, natomiast pozostali wyrwali torbę z 950 zł, z ściągając z palca złotą obrączkę.

• W rejonie ul. Chłobrego i Górniczej w Radomiu został zaatakowany nierzeczy Ryszard T. Trzej młodzi mężczyźni przewrócili Ry-

szarda T. na chodnik i zabrali mu 20 zł. zsi, ortationową kurtkę oraz złoty buty.

• Mirosław W. powiadomił o zdarzeniu w Drzewicy, że 14 nm. w Kępczowie został napadnięty przez trzech mężczyzn, którzy pobili go i zabrali ok. 420 zł. Mirosław W. znajdował się pod wpływem alkoholu.

• Komisarz Policji w Ili powiadomiony został przez Pogotowie Ratunkowe o znalezieniu zwłok 37-letniego Stanisława W. mieszkańca Jedliński Nowej. Ciało znajdowało się w piwnicy nale-

żącej do Heleny T. Poprzedniego dnia Stanisław W. spożywał tam w nadmiernych ilościach alkohol. Prawopodobnie to było przyczyną zgonu.

• W Głowaczowie-Marionowie, w zabudowaniach Tadeusza B. wybuchł pożar. Spaliła się drewniana stodoła kryta eternitem, w której znajdowały się: sieczkarnia, śrutownik, 5 silników elektrycznych, ok. 4 tony osadu i 4 tony żużli. Ogień strawił także drewnianą szopę krytą blachą. Ogólne straty – ok. 300 mld zł. (ah)







## Anonse

\* W poniedziałek, 20 bm., w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Grójcu, odbędzie się spotkanie pła. Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Leszka Białego z wyborcami i mieszkańcami miasta. Początek spotkania o godz. 16.30.

\* Zarząd Koła Dzieci Chorych na Dłacie Bełgostowskiej przy TPD w Radomiu, 19 bm. w godz. 9 - 13 organizuje „choinkę” dla dzieci chorych od lat 5. Zabawa odbędzie się w SP nr 39, przy ul. Tybła 7/11. Szczegółowe informacje udzieli Zarząd Koła (ul. Żeromskiego 75 p. 410 B) w czwartki piątki, w godz. 16 - 18.

\* Do 25 bm. w Wojewódzkim Domu Kultury „Resursa” (ul. Malczewskiego 16, tel. 242-63) przyjmowane są zgłoszenia młodych twórców, pragnących wziąć udział w koncertach pt. „Życie nie po to jest, by brać...”. Jest to kontynuacja cyklu „Śpiewać każdy może”. Pierwszy koncert odbędzie się w „Resursie” 3 lutego.

\* Dyrekcja Młodzieżowego Domu Kultury informuje o zmianie adresu. MDK mieści się przy ul. Daszyńskiego 1. Tel. 451-202. (en)

## Proponujemy

Spotkanie z Bogusławem Kaczyńskim 25 bm. o godz. 17 w Klubie Śródmiejskim Twórców „Łaźnia” w Radomiu, połączone z promocją jego książki „Krwawisko”. Bilety do nabycia w „Łaźni” lub Towarzystwie Muzycznym tel. 276-8. (bk)

## „Czarujący lajdak” w Radomiu

W Teatrze Powszechnym im. J. Kochanowskiego w Radomiu kolejni goście. 25 bm. (sobota) o godz. 18 oraz 26 bm. (niedziela) o godz. 16 i 19 na scenie teatru wystąpi zespół teatru „Kwadrat” z Warszawy. Zaprezentowana zostanie farsa Pierre’a Chesnoto „Czarujący lajdak”. w reżyserii Jana Kobuszewskiego. Scenografię zaprojektował Jerzy Guranowski, a grają: Barbara Burska, Magdalena Ryśka, Danuta Szafarska, Magdalena Wollejo, Sylwia Wysocka, Hanna Zembruńska i Kazimierz Meres, a także Jan Kobuszewski. Bilety do nabycia w kasie teatru. (bk)

## Rogatka

Dawna rogatka miejska przy zbiegu ul. Struga i Malczewskiego znalazła wreszcie użytkownika. Jej przyszły właściciel, jeszcze przed rozpoczęciem działalności, prawdomówność infacyjno-handlowej, przystąpił do układania płytek chodnikowych wokół budynku. Wzdłuż murów w głębokim wykopie założył drenaż odwadniający, a w niewielkich pomieszczeniach przystąpił do malowania ścian. Z zewnątrz też należało odwieźć co nieco osypując się tylni, ale to chyba rozumie się samo przez się. (mad)

## Spacerkiem po mieście

Przychodnia dziecięca dla inżynierów wyprowadziła się z „Złotego Łokala”, wykorzystując zostanie prawdopodobnie na cele handlowe. Poradnia „D” przeniosła się na ul. Staszica. Będą tam w pomieszczeniach dawnej polikliniki - nieco lepsze warunki niż doychczas.

Nabrała tempa budowa hotelu przy ul. Staroparochowskiej. Zwracając windy, towary kursują niemało bez przerw, dowożą materiały na wyższe kondygnacje. Pan Mirosław Kłys z Zielonki, obecny właściciel hotelu zaінwestował w to przedsięwzięcie ponoć немало grosza. Czy uda się zakończyć prace w

ciągu dwóch lat? Na początek trzeba było poprawić robotę po niechlujnych poprzednikach. Teraz generalnym wykonawcą jest „Eurointer”.

Przy ul. Białej-Prasimowskiego, naprzeciwko dworca PKS utworzono kilka estetycznych kioszków. W dwóch z nich są już „snack-bary” również, z rodzimą nazwą „Jaki i Magostia”.

Mieźna zamówiła tu hamburgera bądź pizzę, posilić się barczykiem z pierogami. Podobne punkty o dźwięcznym oczywiście angloskim brzmieniu „Fast food” używano także przy dworcu i na ul. Malczewskiego. (mad)

Ilu jest taksówkarzy w Radomiu? - nikt nie wie. I właściwie taka informacja nie byłaby nikomu potrzebna do szczęścia, gdyby nie inne następstwa taksówkarskiego pluralizmu...

Dajmy na to klient nacagięty na wyższą niż należy opłatę za przejazd, lub w inny sposób nie właściwie potraktowany przez taksówkarza, zgłasza swe pretensje do biurowca. Nikt nie prowadzi i widentyfikacji nie zrzeczonych w ZTP. Ma się to zmienić. Władze miejskie przygotowują umowę, zgodnie z którą ZPT prowadzić będzie rejestr wszystkich radomskich taksówek. Jeśli zostanie ona

podpisana (w najbliższych dniach), rejestr gotowy ma być do kwinty.

Będzie to szło w parze z jednolitym oznakowaniem taxi. Na bocznych drzwiach pojazdów mają być umieszczone: herb miasta i czer. cyfrowy numer. Taksówki zrzeczenie (ponumerowane będą od 1 do 4 tys. (zapas numerów na wzrost, bowiem w tej chwili, w ZPT zarejestrowanych jest 500 taxi osobowych i 130, bagażówek), pólatawcom przydzieli się numery od 4 do 5 tys. wyższe numery oznaczają mają nie zrzeczonych.

W taksówkach znajdować się też mają identyfikatory ze zdjęciem kierowcy i jego personaliami, a w przypadku członków ZTP - z numerem ewidencyjnym.

Abn wypisać się do rejestru zrzeczenia wymagane będą odpisy dokumentów uprawniających do

kierowania taksówką m.in. świadectwo kwalifikacyjne, wystawiane przez Urząd Rejonowy w Radomiu.

A propos tego ostatniego dokumentu - policja zamierza przystąpić do kontrolowania taksówkarzy czy je posiadają. W lutym funkcjonariusze poprzestają jeszcze na upomniennach, ale później pospaść są także mandaty i wnioski do kolegium. Będą może te działania uporządkować taksówkarską „wolną arenkę” i wpłyną łagodząco na pełną animozję atmosferę w tym środowisku. Taksówkarze, dla których ten zawód jest jedynym źródłem utrzymania, nadal bowiem nie mogą się pogodzić z faktem, iż pólatawcom czy emeryci (nie placąc ZUS czy podatków) odbierają im klientów.

WOJCIECH SZCZEPAŃSKI

## TPD apeluje Pomóżmy dzieciom

Zbliżają się zimowe ferie. Nie wszystkich rodziców i opiekunów będzie stać na zaufowanie swoim pociechom atrakcyjnego wypoczynku. Czy możemy im pomóc? Tak. Jeśli jesteśmy w stanie - zróbnymy to. Prosi o to m.in. Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Radomiu (ul. Malczewskiego 20b, tel. 254-61). Jak informuje Włodzimierz Wołski z ZW dzięki tej organizacji ma szansę na wzięcie udziału w różnych formach wypoczynku ponad 5 tys. dziewcząt i chłopców. Ma szansę - bowiem jej realizacja zależy także od ludzi dobrej woli.

Zwracając się zatem do osób prywatnych, firm państwowych i prywatnych, spółek oraz instytucji o wsparcie zimowej akcji TPD. Podaemy kont.: PBK Warszawa O/Radom nr 376600-1137-132. (mol)



## „Słowo” non grata

Ten okniejący się uśmiech, ten gest... Zachęcając. Dziennikarzem „SL” pozostała jedna fotograficzna osłoda. Ostatnio nie lubią nas, nie zapraszają. Widać „SL” nie jest w modzie albo oddało się od władzy. Bo przecież najchętniej zaprasza się tych, dzięki którym można coś w władzy załatwić. Zatem - nie zaprosili nas na: 1. spotkanie władz miasta z

dzielnikami kultury. 2. na otwarciu wystawy artysty Jerzego Likowskiego, 3. na pokaz mody aktora-projektanta, Wawrzysza Szuszkiewicza. Wszystkie te imprezy organizował Klub „Łaźnia”, a być tam częściej chodzić i więcej pić?

(żem)

Fot. A. Zuchowski



## Rosyjska śpiewaczka w Radomiu

18 bm. przyjeżdża do Radomia solistka Teatru Wielkiego w Moskwie, **Lubow Bogdanowa Kariełwa**. W kilka kościółach - kościele Św. Rodziny przy ul. Kieles-Krauz i ojców filipinów przy ul. Karłowickiej, wystąpi z recitalami, a w których dwóch przeznaczonych zostanie na odbudowę kościoła katolickiego w Moskwie. Odbędzie się one 19 bm. (niedziela). Główny koncert zaplanowano na 20 bm. (poniedziałek) o godz. 18.30 w sali Teatru Powszechnego im. Jana Kochanowskiego w Radomiu. Oprócz

Lubow Karelskiej publiczność wysłucha też chóru **Saints Casimir Cantores Radomensis** pod dyktando ks. Wojciecha Szarego i Młodzieżowej Orkiestry Dętej pod dyktando **Zdzisława Włodarskiego**.

Bilety (20 tys. zł) - w kasie teatru. Organizatorzy koncertu - Biuro Poselsko-Senatorskie ZChN w Radomiu, Teatr Powszechny i Izba Przemysłowo-Handlowa są - ze widownię zechcą też ofiarować dowolne datki na moskiewskie kościoły katolickie. (bk)

## Satelitarna na Ustroniu

Mieszkańców największego radomskiego osiedla mieszkaniowego Ustronie budowała w ubiegłym roku decyzyja Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej, która instalowanie urządzeń do odbioru telewizji satelitarnej zleciła wykonawcy mniej dokonywano, oferującemu odbiór niewielkiej ilości programów i - w dodatku - droższemu.

- Wtedy kiedy zawieraliśmy umowę oferowała ona jednak - mowa o spółce cywilnej „Anrat” - korzystniejsze warunki - mówi Jan Moskal, prezes spółdzielni. - Póź-

niej okazało się, że jest inaczej. W związku z tym rada anulowała własną decyzję i sprawę wywołała wadliwie pozostawia zarządowi.

Dziś na Ustroniu stan jest taki: na jednostkę B roboty kontynuacji spółki „Anrat”, na pozostałości - Marian Wachowicz. Program dla mieszkańców jednostki B, którzy na razie odbierają mniej satelitę, zostanie jednak później uzupełniony. Wszystkie roboty zaś przy instalowaniu tv satelitarnej zostaną ukończone za kilka miesięcy.

- Chcemy również emitować własny, osiedlowy program. Obowiązkiem bowiem, że ten sposób komunikowania się z mieszkańcami będzie tańszy od tradycyjnych - za pomocą ogłoszeń wywieszanych na klatach schodowych. I mniej zawodny. Kartki bowiem zrywano są najczęstszą przez „dowcipników”.

A skoro mowa o odpłatności, dziś do tv satelitarnej spółdzielni dopłaca. Gdy jednak przybędzie odbiorców poprawią się relacje ekonomiczne. (woj)

Czytaj „Słowo Ludu”